

Warszawa, dnia 24 maja 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 255/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSR del. Izabela Kościarz - Depta

protokolant: aplikant adwokacki Tomasz Zamorski

przy udziale prokuratora Anety Ostromeckiej

po rozpoznaniu dnia 24 maja 2019 r. w Warszawie

sprawy M. N., córki W. i M., ur. (...) w P.

oskarżonej o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 5 grudnia 2018 r. sygn. akt V K 1114/16

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zwalnia oskarżoną od uiszczania kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wołominie na rzecz adw. C. K. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

Sygn. akt VI Ka 255/19

UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy oskarżonej nie była zasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż apelujący nie kwestionuje ustaleń faktycznych Sądu I Instancji, co zwalnia Sąd Odwoławczy od szerszego zajmowania się tą kwestią i pozwala na ograniczenie się do stwierdzenia, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia przyjęcie sprawstwa i winy oskarżonej M. N. w zakresie przypisanego jej czynu. Zarazem w sprawie nie zachodzą przyczyny wymienione w art. 439 § 1 k.p.k.

i art. 440 k.p.k. Natomiast w związku z zarzutem apelacyjnym obowiązkiem Sądu Okręgowego było rozważenie, czy karę orzeczoną wobec oskarżonej, należy uznać za rozstrzygnięcie rażąco surowe.

Należy wskazać, że rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., występuje tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo SN (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, nr 3, s. 64). O niewspółmiernie rażącej karze możemy mówić zatem tylko wówczas gdy mamy do czynienia z dysproporcją „rzucającą się w oczy”, „wyraźną” czy „oślepiającą” (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 28.05.2010r., II AKa 82/10, KZS 6/10 poz. 45).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że - wbrew twierdzeniom apelującego - kara 1 roku pozbawienia wolności wymierzona oskarżonej takich cech nie nosi, a należyć uwzględnić wszelkie dyrektywy sądowego wymiaru kary przewidziane w art. 53 § 1 k.k. Orzeczone wobec oskarżonej kara jest dostosowana do jej zawinienia, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu przez nią popełnionego oraz cele kary, tak w zakresie zapobiegania kolejnemu popełnianiu przestępstw przez oskarżoną, jak i jej wychowaniu. Ponadto Sąd uwzględnił przy wymiarze kary sposób życia oskarżonej przed popełnieniem zarzuconego jej przestępstwa, to jest jej wielokrotną karalność. W pełni uprawniony jest, zatem pogląd, że oskarżona w sposób utrwalony nie przestrzega norm funkcjonowania w społeczeństwie.

Czyn przypisany oskarżonej, wypełniający dyspozycję art. 286 § 1 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Ponadto zarzucanego czynu dopuściła się w warunkach powrotu do przestępstwa (art. 64 § 1 k.k.), co umożliwia wymierzenie kary przewidzianej za przypisane przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Orzeczone wobec oskarżonej M. N. kara 1 roku pozbawienia wolności jest karą wyważoną, oscyluje w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, uwzględniającą z jednej strony stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, a z drugiej strony okoliczności łagodzące. Nie nosi ona zatem cechy rażącej niewspółmierności uzasadniającej ewentualną zmianę wyroku w tym zakresie i zmniejszenie kary.

Skarżący uzasadniając rzekomą nieproporcjonalną surowość kary odwołuje się do faktu przyznania się do winy przez oskarżoną oraz wymiaru szkody. Powyższe nie może jednak skutkować postulowanym złagodzeniem kary, która i tak jest wymierzona w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, z uwagi właśnie na okoliczności łagodzące takie jak przyznanie oskarżonej, wyrażenie skruchy, jak również wysokość szkody. Należy jednak podkreślić, że oskarżona dopuściła się występku umyślnego, a więc musiała zdawać sobie sprawę z tego, że kolejne, podobne naruszenie porządku prawnego rodzić dla niego będzie określone skutki. Z istoty jakiegokolwiek kary wynika bowiem, że ma ona dla oskarżonego stanowić dolegliwość i być realnie odczuwalna, gdyż tylko w ten sposób prowadzi do realizacji jej celów - refleksji oskarżonego co do nieopłacalności popełnienia przestępstwa i w rezultacie zmiany postępowania w przyszłości. Ponadto oskarżona jest osobą wielokrotnie karaną i pomimo orzekanych wobec niej kar z warunkowym zawieszeniem wykonania wchodziła ponownie w konflikt z prawem i nie przestrzegała obowiązujących przepisów, co skutkowało zarządzeniem wykonania kary. Świadczy to o znacznej demoralizacji oskarżonej, lekceważącym stosunku do porządku prawnego i nikłych efektach procesu resocjalizacyjnego. Wskazuje to jednoznacznie, iż jedynie odbycie kary w warunkach izolacji penitencjarnej spełni cele wychowawcze i prewencyjne, a ponadto stanowić będzie karę sprawiedliwą w odczuciu społecznym.

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż orzeczone w stosunku do oskarżonej M. N. kara 1 roku pozbawienia wolności jest w ocenie Sądu Okręgowego adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonej oraz należyć realizuje dyrektywy indywidualno i ogólnoprewencyjne. Wymierzona kara jest zatem sprawiedliwa i nie sposób jej uznać za karę rażąco surową.

Nie podzielając więc argumentów przedstawionych w apelacji i nie dostrzegając przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. lub z art. 440 k.p.k. - Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i zwolnił oskarżoną od uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa z uwagi na jej sytuację materialną, w szczególności fakt przebywania w warunkach izolacji penitencjarnej, która umożliwia pokrycie należności sądowych.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa wynagrodzenie na rzecz adw. C. K. za obronę oskarżonej z urzędu w instancji odwoławczej.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.